AŻ

AŻ może być spójnikiem, może być też partykułą: wzmacniającą albo – przeciwnie – ograniczającą. W staropolszczyźnie miało dłuższą postać aże, rozwijaną do haże lub skracaną do jaż, a także wiele znaczeń: dzisiejsze ‘aż’, ale także ‘póki nie; a już; że; tak że…’. Jako spójnik do dziś zachowało w gwarach nieco zaskakujące znaczenie ‘gdy’, w śląskim ‘aby’, a w kaszubskim ‘co’.
Stawiamy przed AŻ przecinek, jeśli jest spójnikiem i wprowadza zdanie podrzędne, nie stawiamy zaś, gdy jest partykułą i żadnego zdania nie wprowadza, tylko podkreśla treść, wyrażając wyższy od oczekiwanego stopień intensywności albo odległość w czasie lub przestrzeni. Poprawnie:
Nie będziemy czekać, aż skończysz, idziemy sami! Ale: Mamy czekać aż tak długo?
Wydawało się, że wszystko jest w porządku, aż nagle doszło do wybuchu.
Nic nie wskazywało na to, że dojdzie aż do wybuchu…
Jeśli wypowiedzenie można interpretować zarówno jako zdanie pojedyncze, jak i złożone, interpunkcja jest fakultatywna. Na przykład:
Bieda aż piszczy (co robi bieda? aż piszczy) lub: Bieda, aż piszczy (jest taka bieda, że aż piszczy).